

Wracając tradycyjnie odmawiamy Różaniec Pielgrzyma. Modlimy się za tych, którzy idą i nauczają. Jesteśmy wolni i naszym Różańcem ogarniamy tych, którym zawdzięczmy wolność. Ks. Marian przypomina nam o tym, jaka powinna być nasza spowiedź. Zaczynając od szczerego rachunku sumienia, przypomnieć sobie i uświadomić grzechy popełnione od ostatniej spowiedzi. Żal za grzechy i postanowienie poprawy. Spowiedź - wyznać grzechy ze skruchą i pokorą oraz poczuciem winy i żalu. Zadośćuczynienie Panu Bogu i bliźniemu, poprawa naszego życia i naprawienie szkód oraz wynagradzanie wyrządzonej krzywdy. O tym musimy pamiętać. Zawsze trzeba być przygotowanym, prosić Ducha św. o zrozumienie i zachęcanie do spowiedzi by odejść w pojednaniu z Bogiem.

Rozalia Borkowska

P.S. Nasza dotychczasowa zbiórka „Panama” to 1336,42 zł

(ciąg dalszy na str. 7)

Jak ogromne jest serce Maryi, przyjmujące nasze prośby i oczy, które wszystko widzą. Matko nasza, Twe wejrzenie zabieramy dziś do naszych domów. Pozostań z nami.



Pogrzeb *Z naszej wspólnoty odeszli do wieczności:*

Śp. Amalia Mrowiec, ur. 1935r., zam. Roków
Śp. Maria Macięga, ur. 1930r., zam. Os. M. Wadowity
Śp. Maria Szczotka, ur. 1937r., zam. ul. Jasna

Bazylika - Tygodnik informacyjny *Do użytku parafialnego* tel. 33 873-20-96,

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem ks. **Infulata Jakuba Gila**
Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101
<https://www.facebook.com/wadowicejp2>
www.wadowicejp2.pl e-mail: **wadbazyl@wp.pl**

4 Niedziela Wielkiego Postu ISSN 1640-0607
11 marca 2018r. Nr 10 (938) Rok 19

Zapamiętaj! „Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy miał życie wieczne.”

Opatrznościowi męźowie

W tegorocznych rozważaniach na Wielki Post spełniam polecenie naszego ks. Metropolity Marka Jędraszewskiego, aby rok 2018, podczas którego przeżywamy setną rocznicę odzyskania

niepodległości pomógł nam dokładniej przyjrzeć się historii tamtych czasów.

Opisując piękne dzieje związane z odzyskaniem niepodległości widać wyraźnie, że Bóg jest Panem historii. To On kieruje niebem

(ciąg dalszy na str. 2)

4. Niedziela Wielkiego Postu 11 marca 2018



1. W niedzielę Wielkiego Postu Droga Krzyżowa o godz. 16.15, Gorzkie Żale o godz. 17.00. Natomiast w piątki Droga Krzyżowa o godz. 8.30 i 18.30, a dla dzieci o 17.15.

2. We wtorek 5. rocznica wyboru papieża Franciszka.

3. W środę 14 marca u o.o. Karmelitów na Górcie o godz. 8.00 i 18.00 zakończenie nowenny do św. Józefa.

(ciąg dalszy ze str. 1)

i ziemią. To On powołuje odpowiednich ludzi, którzy mają ogromny wpływ na zmiany losów. Tak było w naszej Ojczyźnie od strony politycznej, iż Marszałek Józef Piłsudski odegrał niezwykle ważną rolę. Na polu religijnym trzeba podkreślić wyjątkowe działanie księcia biskupa Adama Stefana Sapiehy. Był on opatrnościowym mężem w zaraniu odzyskania niepodle-

4. W przyszłą niedzielę rozpoczniemy Parafialne Rekolekcje Wielkopostne. Nauki wygłoszone będą na wszystkich mszach świętych niedzielnych oraz w poniedziałek i wtorek. Rekolekcje poprowadzi ks. prof. Lucjan Bielas.

5. W przyszłą niedzielę sakrament Chrztu św. o godz. 13.30, pouczenie przedchrzcielne w piątek o godz. 19.00.

6. Przez cały miesiąc marzec po mszy św. o godz. 7.30 odmawiamy litanie do św. Józefa.

8. Zapraszamy do nabywania baranków wielkanocnych w cenie 6 zł.

ks. S. Jaśkowiec, prob

głości. Trudna sytuacja była w Galicji, której spora część w sierpniu 1914 roku została zajęta przez wojska rosyjskie. skutkiem tej wojny była niezwykle nędza w Galicji. Dzięki biskupowi Sapiesze powstał w 1915 roku Książęco-Biskupi Komitet Pomocy dla dotkniętych klęską wojny, tzw. KBK. Współzałożycielami byli Henryk Sienkiewicz i Ignacy Paderewski. KBK odegrało fundamentalną rolę w nie-

(ciąg dalszy ze str. 5)

W tej tajemnicy modlimy się by w naszych rodzinach była trzeźwość. Alkoholizm to przywara Polaków. Przez lata szydzono, że bez butelki się nie obejdą. Często przebywający za granicą zapiją tęsknotę za domem. Bardzo ważne jest by człowiek miał jakieś pasje, interesował się czymś, co pozwoli mu na wypełnienie czasu. Można się napić, ale trzeba umieć powiedzieć - wystarczy.

Mowa jest wielkim skarbem, ale jest też kolcem w cierniowej koronie Chrystusa. Bywa, że mowa jest źle wykorzystywana. Oczernianie, plotkowanie fałszywie oskarżając. Mowa potrafi zniszczyć drugiego człowieka. Wielu przez złą mowę zginęło. Potrafi ona być jak sztylet, który zabija. Jak kamień, który zostawia ranę. Jednocześnie mowa jest jak chleb, który nas karmi i ubogaca. Ale najważniejsze to mowa do Boga. Modlimy się o dar mowy, który karmi i ubogaca. Niech Bóg wstrzyma nas od pisania anonimów i donosów. Pisząc anonimy wystawiamy sobie najpodlejsze świadectwo. To ciężki grzech.

Grzech języka ludzi podłych. Trzeba umieć milczeć. Niech milczący św. Józef broni nas przed tym i daje piękne słowo.

„Jeżeli kto chce iść za Mną niech weźmie swój krzyż i niech mnie naśladuje.” Jak wiele razy w Polskiej historii modlitwa i ufność w krzyż Chrystusa pomagała narodowi powstać i zwyciężyć. Bitwa pod Grunwaldem, kiedy wszystko zawierzono Bogarodzicy. Potop Szwedzki i ocalenie Jasnej Góry, 1920 - Cud nad Wisłą, kiedy to cała Polska modliła się by Bóg uchronił nas od zalewu komunizmu.

I wreszcie słowa Jana Pawła II: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi.” Dziękujemy za dar 100 letniej wolności. Nie upadajmy na duchu. Prośmy Boga by nam nie brakło sił dla obrony i utrwalenia w naszej Ojczyźnie Królestwa Jezusa i Maryi. Piątą tajemnicą omadlamy przestrzeganie zasad zawartych w Ewangelii.

W dzisiejszym Apelu uczestniczą Kawalerowie i Damy Zakonu Bożogrobowców, Stróżów Świętego Grobu Jerozolimskiego, odprawiających tu wielkopostne rekolekcje.

(ciąg dalszy na str. 8)

Intencje mszalne:

Poniedziałek 12 marca

- 6.⁰⁰ Śp. Jadwiga Kasperek
6.⁴⁵ Śp. Teresa Kęпка
7.³⁰ Śp. Józef Łopatecki
8.⁰⁰ Śp. Julianna Góralczyk
12.⁰⁰ Śp. Maria Sadzik
18.⁰⁰ Śp. Jan Sobota - 4 r.śm.
Śp. Marian Oboza - 7 r.śm.

Wtorek 13 marca

- 6.⁰⁰ Śp. Irena Korus
6.⁴⁵ Śp. Jadwiga Kasperek
7.³⁰ Śp. Olga Pitulej - 6 r.śm.
O bł. Boże, potrzebne łaski dla
Antoniny Medoń
8.⁰⁰ Śp. Cecylia Siuta
12.⁰⁰ Śp. Alojzy Bisaga
18.⁰⁰ Śp. Franciszka Kozłowska - 3 r.śm.
Śp. Józef Łopatecki

Środa 14 marca

- 6.⁰⁰ Śp. Ewa Ramenda
6.⁴⁵ Śp. Marian Mogiła
7.³⁰ Śp. Marek Wiecheć
8.⁰⁰ Śp. Mieczysław Augustyniak
12.⁰⁰ Śp. Tadeusz Grobelny
18.⁰⁰ W intencjach nowennowych

Za zmarłych:

- Śp. Edward Flaga
Śp. Jan Gołba
Śp. Maria Madyda
Śp. Mieczysław Sajdak
Śp. Genowefa Radwan
Śp. Janina i Rajmund Guzdek
Śp. Władysław Herbut
Śp. Sławomir Wójtowicz
Śp. Paulina Zajska
Śp. Józefa Kalińska

Czwartek 15 marca

- 6.⁰⁰ Śp. Aleksandra Kozak
6.⁴⁵ Śp. Kazimierz Mikołajczyk
7.³⁰ Śp. Maria Widlarz
8.⁰⁰ Śp. Andrzej Kwarciak
12.⁰⁰ Śp. Maria Sadzik
18.⁰⁰ Śp. Adolf Walczak, Maria Kubicka
Śp. Jadwiga Kasperek

Piątek 16 marca

- 6.⁰⁰ Śp. Maria Kasperek
Śp. Stefania Dyniszuk, mąż, dzieci
6.⁴⁵ Śp. Joanna Mrowice
7.³⁰
8.⁰⁰ Śp. Józef Łopatecki
12.⁰⁰ Śp. Stanisława Pomietło
18.⁰⁰ Śp. Jadwiga Kasperek
Śp. Julia i Antoni

Sobota 17 marca

- 6.⁰⁰ Śp. Marian Cieślik
6.⁴⁵ Śp. Wanda Majtyka
7.³⁰ O bł. Boże, opiekę Matki Bożej, o zdrowie
dla Józefa Mika z ok. imienin
Śp. Jan Kowalczyk - 1 r.śm.
8.⁰⁰ Śp. Stefan Mżyk
12.⁰⁰ Śp. Paweł Garlacz
18.⁰⁰ Śp. Edward Maga - z ok. imienin
Śp. Jadwiga Kasperek

Niedziela 18 marca

- 6.⁰⁰ Śp. Józef Zamysłowski i jego rodzice,
Jan i Karolina
7.³⁰ Śp. Józef Skolarczyk
Śp. Józef Odrzywolski
9.⁰⁰ Śp. Edward Pytlowski
9.⁰⁰ *Roków:* Śp. Jan Kulek - 8 r.śm., syn Paweł
10.³⁰ Śp. Adam Barcik
12.⁰⁰ Śp. Józef Puc - 8 r.śm., zmarli z rodz.
Puc i Juszcak
13.³⁰ Chrzty
18.⁰⁰ Śp. Stanisław Ocetkiewicz



sieniu pomocy w Galicji. To księże biskup krakowski podczas I wojny światowej dotarł do papieża Benedykta XV, który zezwolił aby biskupi z wszystkich trzech zaborów mogli przeprowadzić zbiórkę pieniężną na potrzeby ofiar wojny w całej Europie oraz Stanach Zjednoczonych. W efekcie zgromadzano ogromną jak na ówczesne czasy kwotę 40 mln franków szwajcarskich, którą dysponował Książęco-Biskupi Komitet Pomocy. Działały w nim: sekcje sanitarna, opieki doraźnej, opieki nad dziećmi. W zasięgu jego akcji znalazły się setki tysięcy ludzi. W 1917 roku zorganizował na masową skalę akcję rozdawnictwa żywności, co uchroniło od śmierci głodowej dziesiątki tysięcy ludzi na tym terenie. Gdyby nie akcje Komitetu, wojny nie przeżyłoby setki tysięcy osób, a Polska powstałaby w znacznie gorszych uwarunkowaniach społecznych i cywiliza-

cyjnych. Widocznym dziełem KBK był zbudowany w Zakopanem na Bystrym szpital dla ludzi chorych na gruźlicę, a w Witkowicach szpital okulistyczny. Krakowski Biskup, a później Arcybiskup swoją charytatywną pracą w okresie międzywojennym budził nadzieję. On też nakłaniał proboszczów swoich diecezji, aby troska o ubogich była naczelnym ich zadaniem.

W roku 1936 korespondent „Dzwonu Niedzielnego” pisał o sytuacji gospodarczej i społecznej w Wadowicach: „Brak przede wszystkim jakichkolwiek fabryk, poza opłatkarnią i papiernią sprawia, że pogoń za zarobkami była tu zawsze, i głód pieniądza. Dziesięcioletnie urzędnicze miasteczko nie może zatrudnić wszystkich bezrobotnych. Bieda tu straszna, podatne

(ciąg dalszy na str. 4)



(ciąg dalszy ze str. 3)

podłoże dla socjalizmu, komunizmu – wywołujące fermenty społeczne w postaci strajków, demonstracji, etc. Przytoczony opis sytuacji gospodarczej i społecznej miasta był prawdziwy także dla okresu poprzedniego. Społeczne odczuwanie biedy było tym większe, że działo się to już w niepodległej Polsce. Różne organizacje i stowarzyszenia społeczne, zawodowe i dobroczynne usiłowały na bieżąco pomagać tym, którzy sobie sami pomóc nie mogli.

Polecenie Arcybiskupa Sapiehy w sposób wyjątkowy realizowali w okresie międzywojennym proboszczowie, ks. Andrzej Zając /29.10.1893-05.10.1928/ oraz ks. Leonard Prochownik /22.03.1929-23.02.1963/.

Chrystus nas wyzwala

16 lutego, piątek. Udajemy się w pielgrzymce na nasz comiesięczny Apel Jasnogórski. Jak zawsze chcemy dziękować Maryi za dar św. Jana Pawła II. Historia Apelu sięga 1910 roku, kiedy to wspólnota Sodalicii Mariańskiej zapoczątkowały

O ks. prałacie Zającu kroniki wadowickie napisały: „Kapłan wielkiej nauki i cnoty, pobożny i miłośnierny dla ubogich.” Natomiast ks. prałat Leonard Prochownik zyskał następującą opinię: „Był kapłanem bardzo gorliwym oddanym kościołowi, wielkim działaczem społecznym, mającym jak najlepsze opinie u Metropolity Sapiehy. Czynił wiele dobrego na rzecz biednych, chorych i bez warunków do życia. Był zdolny do ofiar i poświęcenia.” Tak przedstawiona sylwetka kapłana pokrywała się z oczekiwaniem Metropolity, który wymagał od swoich kapłanów miłości ludzi i troski pastoralnej, wyczulonej nie tylko na dobro duchowo, ale pamiętającej również o ich niedostatkach i bólach.

ks. Infulat

systematyczną modlitwę do Matki Bożej. I tak co wieczór, ludzie przez lata powtarzali: „jestem, pamiętam, czuam” łącząc się duchowo z Jasną Górą. „Maryjo, Królowo nasza. Tobie ufamy, przy Tobie wytrwamy. Bądź zawsze Matką nam.”



Pielgrzymka, rekolekcje w drodze, to także świadectwa składane przez pielgrzymów. Jednym z nich to świadectwo ks. kan. Mariana Bylicy, o latach budowania kościoła św. Barbary w Libiążu. Poświęcony w 1985 roku. Były to bardzo trudne czasy. Brakowało materiałów budowlanych, blachy, drutu cementu. Doświadczał przy tej budowie różnych sytuacji, często braku pieniędzy, które w pewnym czasie „jakoś cudem się znajdowały” i można było popłacić rachunki. Budowała ten kościół brać górnicza, ludzi chętnych do pracy, szczęśliwych, że mogą budować kościoł. Te lata budowy były obfite w kolce, ale też i piękne róże. Bóg prowadzi tych, co chętnie pomagali.

Jedziemy w pierwszym tygodniu Wielkiego Postu. Pielgrzymka w duchu pokuty. Choć coś mi się nie podoba, ale mimo to ja muszę to czynnie

znosić. Te bicze, które nas dotykają, chciejmy ofiarować Bogu, jako pokutę. Przemyslenia ks. inf. Jakuba Gila i ks. kan. Mariana Bylicy pozwalają nam głębiej rozważać bolesne tajemnice różańca św. Cierpienie Jezusa w Ogrojcu miało różne przyczyny. Pocił się krwią, bo stanęły mu przed oczyma te chwile, że niektórzy nie przyjmują tego udręczenia. Nie każdy człowiek chce przyjąć dobrowolnie Chrystusa.

Chorobą narodu jest pijaństwo. W alkoholizm - chorobę, człowiek może wplątać się sam. Zniewolenie alkoholowe niszczy nas Polaków. W przeszłości to m.in. nadmierne picie niszczyło nasz naród. Piją mężczyźni i kobiety, młodzi i starsi. Każdego alkoholizm może osiągnąć. Ta choroba jest do wyleczenia. Ten kto pije musi szukać pomocy u Boga i u ludzi. Musi mieć siłę wielkiej modlitwy. Ogromną rolę spełniają Kręgi Anonimowych Alkoholików. Jeden drugiemu dodaje otuchy przyznając się, że jest zniewolony. Tylko na drodze wspólnoty alkoholik może powstać. By nie zostać zniewolonym przez alkohol trzeba się bronić tak w małżeństwie i rodzinie.

(ciąg dalszy na str. 7)